

MIROŚLAW RUCKI

„I NIE BĄDŹ NIEWIERZĄCYM”: ŻYDOWSKIE ROZUMIENIE UZASADNIONEJ WIARY

1. Wprowadzenie

W teologii klasycznej rozróżnia się „wiarę, którą się wierzy – *fides qua creditur* oraz wiarę jako zespół prawd objawionych, prawdy wiary, treści nauki – *fides quae* (lub *quod creditur*)”¹. *Słownik języka polskiego*² wymienia następujące znaczenia słowa „wierzyć”: 1. „przyjmować, uznawać coś za prawdę, być przekonanym o czymś” (Wierzył w sny. Wierzyć w Boga. Wierzyć w życie pozagrobowe); 2. „wyznawać jakąś religię”; 3. „być przekonanym, że ktoś mówi prawdę”; 4. „mieć do kogoś lub czegoś zaufanie, polegać na kimś lub na czymś, być pewnym kogoś, czegoś, ufać komuś”. Tak naprawdę Żydzi przeważnie stosowali pojęcie „wierzyć” w odniesieniu do Boga w tych dwóch ostatnich znaczeniach – jego istnienie raczej nie było kwestionowane nawet przez odstępców i pogan.

Według tradycji żydowskiej, judaizm rabiniczny jako bezpośrednia kontynuacja mozaizmu zaczął się kształtować po wygnaniu babilońskim, kiedy wobec zanikania daru prorocstwa w Izraelu utworzono radę mędrców nazwaną Wielkim Zgromadzeniem (*Kneset hagdola*)³. Należało do niego 120 członków z Ezdraszem na czele, którzy kierowali odradzającym się życiem religijnym w Judei. Mówi się, że Zgromadzenie funkcjonowało do 312 r. przed Chr.⁴, po czym zostało zastąpione przez Sanhedryn.

¹ K. GÓŹDŹ, *Wiara w rozumieniu Josepha Ratzingera – Benedykta XVI*, „Teologia i człowiek”, 23(2013), nr 3, s. 126–135.

² *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, Warszawa 2006, s. 435–436.

³ Zob. np.: K. SPIRO, *History Crash Course #26: The Great Assembly*, <http://www.aish.com/jl/h/cc/48939022.html> (15.11.2014).

⁴ Taką datę podaje np. modlitewnik hebrajski *Sidur szabchej geulim*, Jeruzalem 1995, s. 351.

Jednym z ostatnich członków Wielkiego Zgromadzenia był Szymon Sprawiedliwy, któremu się przypisuje sentencję: „Świat stoi na trzech rzeczach: na Torze, czynach (העבודות) i dobroczynności” (*Pirke Awot* 1,2). Słowa te stanowią kwintesencję judaistycznego podejścia do życia, w którym nadanie żydom Tory przez Boga jest niekwestionowanym faktem, a wykonywanie zawartych w niej przepisów podstawowym obowiązkiem każdego żyda. Rabbi Szammaj⁵ (koniec I w. przed Chr.) radził: „Uczyń studiowanie Tory swoim stałym zajęciem; mało mów i wiele czyń”, a jego syn rabbi Szymon ujął to następująco: „Najważniejsze jest nie pouczanie, tylko działanie (המעשה)” (*Pirke Awot* 1,15-16). Mówiąc na sposób współczesny: „przykazania wedle języka ST zostały nakazane przez Boga (są wyrażone w trybie rozkazującym – w formie zakazów i nakazów). Zadaniem człowieka jest ich wypełnianie”⁶.

Takie przekonania przetrwały zburzenie Świątyni w I w. i klęskę narodową w II stuleciu. Rabbi Jehuda ha-Nasi (ok. 135–220) mawiał: „Spełniaj łatwe przykazanie tak samo [gorliwie], jak trudne” (*Pirke Awot* 2,1), a rabbi Ben Azaj (początek II w.) sformułował to jeszcze mocniej: „spiesz się spełniać zarówno łatwe przykazanie, jak i trudne” (*Pirke Awot* 4,2). Rabbi Izmael (druga połowa II w.) uważał, że Torę trzeba studiować po to, by spełniać przykazania (*Pirke Awot* 4,6). Dla rabinów najważniejszym pytaniem było to, w jaki sposób spełniać przykazania Boże, by nie złamać Przymierza. Właściwie nikt się nie zajmował problemem tego, w co w ogóle wierzą żydzi, aż do XII w., kiedy to Majmonides⁷ sformułował 13 zasad wiary⁸. Mówi się, że uczynił to nie z powodu potrzeb samych żydów, tylko z powodu nacisków ze strony środowisk, w których żydzi mieszkali. Bowiernie zarówno dla chrześcijan, jak i muzułmanów dziwne i niezrozumiałe było, jak można wyznawać jakąś religię, nie mając żadnego *credo* – zestawu podstawowych wierzeń.

Czy zatem było w judaizmie czasów Jezusa miejsce dla wiary?

2. Wiara w Starym Testamencie

Nawet pobieżna analiza użycia słowa „wiara” w Biblii ukazuje uderzającą dysproporcję: na 247 wystąpień tylko cztery dotyczą Starego Testamentu⁹. Troszeczkę inaczej wygląda sprawa z wyrazem „wierzyć”, które pojawia

⁵ Rabbi Szammaj zajmował stanowisko głównego sędziego w Sanhedrynie w czasach tuż przed narodzeniem Jezusa Chrystusa. Razem z Hillelem Wielkim piastującym stanowisko *nasi* stanowili ostatnią parę przywódców Sanhedrynu (*zuga*); ich dyskusje na tematy halachiczne w znacznej mierze ukształtowały judaizm rabiniczny.

⁶ W. RAKOCY CM, *Czy udzielony Duch wygasza funkcję przykazań Bożych? Przyczynek do Pawłowej pneumatologii*, „Teologia i człowiek”, 23(2013), nr 3, s. 20–34.

⁷ Mojżesz Majmonides, rabbi Mosze ben Majmon, w skrócie RaMBaM, 1135-1204.

⁸ Zob. np. *Sidur...* dz. cyt., s. 94–96.

⁹ Za: *Konkordancja biblijna*, Warszawa 1995, s. 954.

się w Piśmie Świętym 127 razy, z czego w Starym Testamencie 16 (podobnie „uwierzyć” występuje 144 razy, z czego w Starym Testamencie 23). Najwyraźniej, autorzy Biblii Hebrajskiej nie interesowali się wiarą w takim stopniu, jak autorzy Nowego Testamentu.

Słowniki biblijnego języka hebrajskiego¹⁰ podają następujące wyrazy powiązane z wiarą w Boga:

– *ne'eman*¹¹ (נֶאֱמַן) pochodzi od *amen* (אָמֵן): okazać się stałym, pewnym, wiernym; pozostać wiernym wobec; pt. będący godnym zaufania, wierny; być trwałym, ostać się; to, co jest godne zaufania; wierzyć=myśleć, być przekonanym; uważać coś za wiarygodne, wierzyć; pokładać ufność w Bogu, wierzyć Bogu;

– *'emūnāh* (אֱמוּנָה): stałość; wiarygodność, wierność; uczciwość; stały urzędowy obowiązek; sumienny; bezpieczeństwo;

– *bāṭah* (בָּטָח): czuć się bezpiecznie, ufać; być ufnym; beztronski, niepodejrzewający;

– *qāwāh* (קָוָה): ufać, oczekiwać;

– *yādāh* (יָדָה): m.in. wyznać, złożyć wyznanie.

Przeciwieństwem wiary w Starym Testamencie jest wiarołomność, niewierność, wyrażana np. słowem *mā'al* (מָעַל) oznaczającym „popęłnić nieuczciwość”, lub jako rzeczownik „niewierność, oszustwo”. Występuje w Biblii Hebrajskiej 36 razy, często w podwojeniu, np.: מַעַל מַעַל.

Powyższe zestawienie pokazuje, że dla autorów ksiąg biblijnych Starego Testamentu wiara nie była pojęciem abstrakcyjnym. Chodziło im o konkretne zaufanie i namacalną wiarygodność wyrażoną również poprzez pojęcie *ḥāsā* (חָסָה), które zostało użyte 34 razy w wersetach mówiących o zaufaniu Bogu jako o szukaniu u Niego schronienia¹².

Takie rozumienie wiary jako zaufania Bogu na podstawie przekonań o prawdziwości Jego słów zdaje się potwierdzać Flawiusz. Pisze on w *Dawnych dziejach Izraela* o wierze Mojżesza: „Te wszystkie dowody utwierdziły w nim wiarę w prawdziwość owego głosu z ognia; ufając, iż Bóg będzie go wspierał łaskawie, spodziewał się (πιστεύων) wyzwolić swoich rodaków, a Egipcjan uwikłać w niedolę” (2, XII, 4). Podobnie w usta Salomona Flawiusz wkłada przemówienie zachęcające do pokładania ufności w Bogu na podstawie własnego doświadczenia: „Skoro zaś ujrzeni wypełnienie prorocstwa Dawidowego, niechże wysławiają Boga – wezwał ich Salomon – i niech nigdy nie tracą ufności,

¹⁰ Np. P. BRIKS, *Podręczny słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, Warszawa³ 2000; L. KOEHLER i in., *Wielki słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*. Warszawa 2008.

¹¹ Transkrypcję wyrazów hebrajskich podaję zgodnie z zasadami przyjętymi przez Lambdina: Th. O. LAMBDIN, *Wprowadzenie do hebrajskiego biblijnego*. Lublin 2011, s. 32–36.

¹² Zob. np. Ps 11, 1; Prz 30, 5; Iz 30, 2; Pwt 32, 37.

że udzieli On im wszelkich obiecanych dóbr; tę wiarę swą (πιστεύοντας) niech opierają na tym, co już ujrzeli” (8,IV,2).

3. Wiara w czasach Chrystusa

Na pytanie, w co wierzyli Żydzi w czasach, kiedy Jezus uczył się tradycji i religii swojego narodu i potem nauczał, nie ma prostej odpowiedzi. Właściwie należałoby raczej mówić o przekonaniach i zachowywanych tradycjach (zwyczajach) niż o wierze. Józef Flawiusz w ogóle ujmuje stronnictwa żydowskie w kategoriach filozofii, charakterystycznych dla hellenistycznego środowiska, dla którego pisał swe księgi: „Są bowiem u Żydów trzy rodzaje uprawianej filozofii (φιλοσοφεῖται)¹³: zwolennicy jednej zwą się faryzeuszami, drugiej – saduceuszami, a trzeciej – esseńczykami” (*Wojna żydowska* 2,VIII,2). Mówiąc natomiast o judaizmie jako religii żydowskiej, Flawiusz odwołuje się raczej do czci oddawanej jednemu Bogu (*Dawne dzieje Izraela* 6,VI,8), a odstępstwo od niej widzi w uznawaniu wielu bogów (θεοὺς τε πλείονας εἶναι νομίσαντες) i postępowaniu wbrew nakazom Prawa Mojżeszowego (4,VI,8-9). Odnotować należy, że Flawiusz rozumie „wiarę w bożki” raczej jako oddawanie czci bałwanom, a nie wiarę w istnienie nadprzyrodzonych istot uważanych za bogów, gdyż mówi np. o Dawidzie, który upominał Żydów, „by porzucili wiarę w bożki (dosł. „wysławianie bałwanów” – εἰδώλων δόξης) [...] i by wrócili do czci ojczystego Boga” (*Dawne dzieje Izraela* 10,IV,1).

Niewiele możemy powiedzieć o rozumieniu wiary nawet przez esseńczyków, mimo że ich dokumenty przetrwały do naszych czasów w postaci zwojów odnalezionych w Qumran. W dokumentach tych niewiele mówi się o wierze, i zazwyczaj kontekst pozwala rozumieć ją jako zaufanie Bogu lub wierność Przymierz, przykazaniom i tradycji. Przykładowo, dokument *Reguła zrzeczenia* (tekst hebrajski z I w. przed Chr.) uznawany za kodeks norm prawnych społeczności esseńskiej zawiera zdanie: „Pokłada ufność¹⁴ (מאמנת) w wszystkich dziełach Bożych” (1QS 4,3)¹⁶. Możliwe jednak, że chodzi o przekonanie, że te wszystkie dzieła są dokonane właśnie przez Boga.

Ciekawe jest pojawiające się w tej księdze sformułowanie „strzec wiary” (לשמור אמונה). Mimo pewnego podobieństwa nie wydaje się, by znaczenie tego wyrażenia było zbliżone do naszego pojęcia „strzec depozytu wiary”, gdzie ma

¹³ Nowy Testament używa w tym kontekście pojęcia αἵρεσις „stronnictwo”: faryzeuszy (Dz 15, 5), saduceuszy (Dz 15, 17) czy nazarejczyków (Dz 24, 5).

¹⁴ „Trusts in all the deeds” w tłumaczeniu G. Vermesa, <http://ccat.sas.upenn.edu/gopher/other/courses/rels/225/Texts/1QS> (1.09.2014).

¹⁵ Tekst hebrajski za: *The Digital Dead Sea Scrolls*, <http://dss.collections.imj.org.il/community> (1.09.2014).

¹⁶ Tłumaczenie polskie rękopisów za: P. MUCHOWSKI, *Rękopisy znad Morza Martwego*, Kraków 1996.

się na myśli „depozyt nauki chrześcijańskiej”¹⁷. Na przykład, *Reguła* mówi: „12 mężczyzn i trzech kapłanów [...] powinni strzec wiary na ziemi (בְּאֶרֶץ) (לְשֹׁמֵר אֱמוּנָה) (1QS 8,1-3). Możliwe, że chodzi tu o wiarę w znaczeniu religii żydowskiej, jednak inne użycie tego zwrotu pokazuje, że nie jest to jednoznaczne: „Będę głosić wiedzę i przez roztropność wiedzy otoczę ją pewną granicą, by strzec wiary (שֹׁמֵר אֱמוּנָה) i silnego Prawa według Bożej sprawiedliwości” (1QS 10,25-26). W tym zestawieniu, gdzie *’ēmûnāh* występuje obok Prawa, jest większe prawdopodobieństwo, że chodzi o wierność przymierzu i prawu niż o wierzenia (przekonania) z tym związane.

Papirus 1QM (*Reguła wojny*) wspomina o wierze w biblijnych kategoriach zaufania, np.: „[Dawid] zaufał twemu wielkiemu imieniu (בְּטַח בְּשֵׁם מְכֹהֵל) (1QM 11,2). Jednak znaczenie wyrazu *’ēmûnāh* pojawiającego się w kontekście poznania Boga może być bliższe nowotestamentowemu pojmowaniu wiary jako sposobu nawiązania z Nim relacji: „Służący Mu w sprawiedliwości, znający Go w wierze (וְיֹדְעֵי בְּאֱמוּנָה) (1QM kol. 13,3)¹⁸.

Natomiast zupełnie w duchu Nowego Testamentu brzmią słowa o wierze w *Peszerze do Księgi Habakuka* spisany w I w. przed Chr.: „Nie wierzą, gdy słyszą (לֹא יֵאֱמִינֻא בְּשׁוֹמְעֵם) o wszystkim, co ma spaść na ostatnie pokolenie” (1QpHab 2,6-7). Prawie pewne jest tutaj znaczenie „nie chcą uznać, że te słowa są prawdą”. Jeszcze bardziej interesujące jest zdanie: „Do zdrajców nowego przymierza, którzy nie uwierzyli (לֹא הֵאֱמִינוּ) w przymierze Boże i znieważyli Jego święte imię” (1QpHab 2,3-4)¹⁹. Oprócz tego, że pojawia się tutaj „nowe przymierze”, możemy zauważyć, że jest to przymierze, w które trzeba uwierzyć. Możliwe są dwa znaczenia słowa *’ēmûnāh*, typowe dla Nowego Testamentu: uznanie nowego przymierza za prawdziwe oraz złożenie ufności w tymże przymierzu.

No i z pewnością nie można pominąć wersetów mówiących o wierze w Nauczyciela Sprawiedliwości: „Wyjaśnienie tego [Ha 2,4] odnosi się do wszystkich zachowujących Prawo (wypełniających, dosł. „czyniących”: עוֹשֵׂי הַתּוֹרָה) w domu Judy, których ocali Bóg przed sądem za ich znój i ich wiarę w Nauczyciela Sprawiedliwości (וְאֵמְנַתֶּם בְּמִוְרָה הַצְּדִיק) (1QpHab 8,1-3). Godnym uwagi jest fakt, że nie samo zachowywanie Prawa (dosłownie: czynienie tego, czego wymaga Tora) ocali żydów przed sądem Bożym, ale w połączeniu z wiarą (ufnością) w Nauczyciela Sprawiedliwości. Pomijając liczne hipotezy dotyczące tego, kim mógł być ów *môreh šedeq*²⁰, możemy uznać, że w judaizmie już w cza-

¹⁷ Konstytucja Apostolska *Fidei depositum*.

¹⁸ Tekst hebrajski za: *The Digital Dead Sea Scrolls* <http://dss.collections.imj.org.il/war> (1.09.2014).

¹⁹ Tekst hebrajski za: *The Digital Dead Sea Scrolls* <http://dss.collections.imj.org.il/habakkuk> (1.09.2014).

²⁰ Zob. np.: M. J. GELLER, *Qumran's Teacher of Righteousness – a Suggested Identification*, „Scripta Judaica Cracoviensia” 2002, nr 1, s. 9–19.

sach przedchrześcijańskich przyjmowano konieczność złożenia wiary/ufności w kimś, kto nie jest Mojżeszem ani Bogiem znanym tylko z Pisma Świętego – chodzi ewidentnie o jakąś osobę ludzką, najprawdopodobniej znaną autorom *peszeru* lub oczekiwaną przez nich.

Oczywiście, niniejsza obserwacja nie może być rozciągnięta na cały ówczesny judaizm, skłócony i nie mogący dojść do konsensusu w najprostszych nawet kwestiach. Talmud podaje, że rabbi Jose opowiadał: „[Kiedy sprawa nie mogła być rozwiązana przez sądy lokalne, trafiała ostatecznie do Sanhedrynu] i jeśli Sanhedryn miał rozwiązanie, było ono stosowane, a jeśli nie – zarządzano głosowanie. Jeśli większość uznawała coś za nieczyste, ogłaszano to jako nieczyste, jeśli za czyste, to ogłaszano, że jest czyste. Ale kiedy zaczęła się mnożyć liczba uczniów Hillela i Szammaja, którzy nie posiadali głębokiej wiedzy, Tora jakby rozdzieliła się na dwie Tory” (*Sanhedryn* 88b). Podobno opinie Hillela i Szammaja były diametralnie przeciwstawne aż w 316 kwestiach²¹. W tym kontekście wręcz komicznie brzmią słowa Flawiusza: „istnieje między nami podziwu godna harmonia [...], [mamy] wspaniałą zgodność charakterów ludzkich”²². Nawet w samym Talmudzie odnotowano zgorszenie, jakie wywoływała wśród ludzi mnogość opinii rabinicznych na każdy temat: „uczniowie mędrców siedzą razem i zajmują się studiowaniem Tory, jedni mówią jasno, inni niejasno; jedni zabraniają, inni zezwalają; jedni odrzucają, inni przyjmują. Ale czy przez to powinien ktoś mówić: «Jak w takim razie można nauczyć się Tory?»? Dlatego Pismo mówi, że wszyscy należą do jednego pasterza” (*Chagiga* 3b).

W każdym razie mamy dowód na to, że w judaizmie I w. przed Chr. funkcjonowały przekonania o konieczności zaufania komuś, kto będzie miał wiele do powiedzenia w dniu Sądu Ostatecznego.

4. Wiara w tekstach Talmudu

Wprawdzie najstarsze części Talmudu zaczęły być spisywane nie wcześniej niż w latach 80. pierwszego wieku po Chr., a jego zasadnicza część (*Miszna*) została zredagowana dopiero w latach 200–218²³, jednak z samego założenia celem tej pracy było zachowanie najstarszych tradycji i interpretacji przekazywanych w Izraelu przez pokolenia. Nie bez znaczenia jest również fakt, że sze-

²¹ Taką liczbę podaje *Sidur...* dz. cyt., s. 346.

²² J. FLAWIUSZ, *Przeciw Apionowi* 2,19.

²³ Ponieważ Talmud zawiera nauczanie traktowane jako „ustna Tora”, nie spisywano go wcześniej. Pod koniec II w. jednak sytuacja żydów była na tyle niebezpieczna, że w obawie przed prześladowaniami i w trosce o zachowanie tradycji przekazywanej z pokolenia na pokolenie przez ok. 600 lat, rabbi Jehuda ha-Nasi z uczniami podjął pracę zebrania, usystematyzowania i spisania nauk rabinów. W ten sposób powstała *Miszna*, która ulegała później dalszej rozbudowie (zob. np. Sz. Datner i A. Kamińska, *Z mądrości Talmudu*, Warszawa 1988, s. 18).

reg tekstów z I w. po Chr. znalezionych w Qumran nosi cechy zbliżone do języka Miszny i Tosefty²⁴. Możemy więc odwołać się do tego dzieła, by lepiej poznać i zrozumieć rozumienie pojęcia wiary w judaizmie.

Przede wszystkim trzeba mieć na uwadze, że celem spisania Talmudu nie było skodyfikowanie wierzeń Izraela, tylko ustalenie norm prawnych, których żydzi mieli przestrzegać również w warunkach wygnania i nieistnienia Świątyni. Jak ujął to rabbi Szymon bar Jochaj: „A co się tyczy powiedzenia: «I krążyć będą szukając słowa Bożego, a nie znajdą go», rozumiem, że nie znajdą jasnej halachy i jasnej *Miszny* w żadnym miejscu” (*Szabat* 138)²⁵. Czyli priorytetem dla żyda są kwestie tego, co robić, i czego nie robić, ujęte jako zasady halachiczne. Jednak szereg wystąpień pojęcia „wiara” w Talmudzie rzuca pewne światło na interesujące nas zagadnienie.

4.1. *’ēmūnāh* jako wierność lub wiara

Słownik Talmudu²⁶ wskazuje na podobne znaczenia wyrazu *’ēmūnāh* (אֱמוּנָה), jak występujące w Biblii: „stałość”, „pewność”, „uczciwość”, ale występuje on również w znaczeniu „wiara”. Wyjaśniając znaczenie słowa „amen” (אָמֵן), rabbi Chanina mawiał: „Bóg, Król wierny (אֱלֹהֵינוּ מֶלֶךְ נֶאֱמָן)” (*Sanhedrin* 107a). Siłą rzeczy słowo *ne’ēman* w odniesieniu do Boga nie może oznaczać „wierzący”. Prawdopodobnie uczciwość albo wierność (a nie wiara) jest przedmiotem rozważań rabinów w traktacie *Tamid* 28a odwołującym się do Ps 101, 6 mówiącego: „Oczy kieruję na wiernych w kraju”.

Rozważając kwestie wiary pojawiające się w Talmudzie, przede wszystkim należy zwrócić uwagę na cytowany w traktacie *Makkot* 24a fragment z księgi proroka Habakuka (2, 4): „Potem przyszedł Amos i sprowadził [wszystkie przykazania] do jednego, jak powiedziano: Tak mówi Pan do domu Izraela: Szukajcie Mnie, a żyć będziecie (Am 5, 4). Temu sprzeciwił się rabbi Nachman ben Icchak, mówiąc: [czy nie chodzi o to, żeby] szukać Mnie zachowując przykazania Tory, i dzięki temu żyć? Ale przecież przyszedł Habakuk i sprowadził wszystko do jednego [przykazania], jak powiedziano: sprawiedliwy z wiary żyć będzie”²⁷. Można byłoby rozumieć użyty przez Habakuka wyraz *’ēmūnāh* jako szeroko pojętą wierność Przymierzu zawartemu przez Boga z Izraelem, jak to próbował interpretować rabbi Nachman ben Icchak, jednak kontekst dyskusji rabinicznej pokazuje, że chodzi o wiarę w Boga lub ewentualnie zaufanie Mu,

²⁴ P. MUCHOWSKI, *Hebrajski qumrański jako język mówiony*. Poznań 2001, s. 147–168.

²⁵ Cyt. za: SZ. DATNER i A. KAMIENSKA, dz. cyt., s. 91.

²⁶ M. JASTROW, *A Dictionary of the Targumim, the Talmud Babli and Yerushalmi, and the Midrashic Literature*. London – New York 1903.

²⁷ Wg Biblii Tysiąclecia i *Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem*, Częstochowa 2008: „sprawiedliwy żyć będzie dzięki swej wierności” (Ha 2, 4).

które wystarczy do osiągnięcia zbawienia. Takie postawienie sprawy jest bardzo bliskie rozumieniu św. Pawła (rabbiego Szaula, który wszakże był uczniem rabana Gamliela znanego z wielu talmudycznych opowieści) wyrażonemu w liście do Galatów: „A że w Prawie nikt nie osiąga usprawiedliwienia przed Bogiem, wynika stąd, że sprawiedliwy z wiary żyć będzie. Prawo nie opiera się na wierze, lecz [mówi]: Kto wypełnia przepisy, dzięki nim żyć będzie” (3, 11-12). Obserwacja ta pokazuje, że w myśleniu rabinów spisujących Talmud było miejsce dla wiary jako jedynej wymaganej przez Boga rzeczy.

Jednak inne teksty Talmudu wskazują na to, że podstawowym znaczeniem wyrazu *’emûnâh* jest zaufanie Bogu, a nie „wiara w Jego istnienie” lub nawet w prawdziwość Jego słów. Jak stwierdza traktat *Joma* 9b, „oni byli źli, ale pokładali swoją ufność (בטחונם) w Świętym, Błogosławiony On”.

W interesującym nas kontekście pojawia się w Talmudzie wyrażenie „człowiek wiary” – *bā’al ’emûnâh* albo *’iš ’emûnâh*. Przykładowo, traktat *Sota* 48a ubolewa, że po zburzeniu Świątyni zniknęli z Izraela „mężowie wiary” (הַמְּנַחֵם אֶת הָאִשָּׁה). R. Ammi z kolei uważał, że deszcz pada tylko dzięki „mężom wiary” (בְּעֵלֵי אֱמוּנָה) (*Taanit* 8a). Nasuwa się tu skojarzenie nie tylko z tekstami Starego Testamentu (np. 1 Sm 12, 18; 1 Krl 8, 36 czy 18, 1), ale również z Listem św. Jakuba (5, 15-18) i historią talmudyczną o Chonim Zakreślającym Koło, który z wiarą modlił się o deszcz (*Taanit* 19a), oraz o jego wnuku, rabbin Chilkii, do którego rabini zawsze kierowali prośbę o modlitwę, kiedy tylko brakowało deszczu (*Taanit* 23a).

Poza tym w Talmudzie można spotkać określenie „[człowiek] małej wiary” użyte w kontekstach bardzo podobnych do ewangelicznych. Warto odnotować, że z 6 wystąpień tego wyrażenia (ὀλιγοπιστία lub ὀλιγοπιστος) w Nowym Testamencie aż 5 przypada na Ewangelię Mateusza, skierowaną do adresatów żydowskich²⁸. Z tego powodu nie powinno nas dziwić nawet podobieństwo przypowieści talmudycznej do wypowiedzi Jezusa (Mt 6, 25-31), gdzie to wyrażenie występuje. „Mówił rabbi Eliezer Wielki: ktokolwiek ma w koszu kawałek chleba i mówi: «Co będę jadł jutro?» jest małej wiary (הַמְּנַחֵם אֶת הָאִשָּׁה) i wyjaśnia dalej: „małość [wiary] była w nich, bo nie zaufali (הַמְּנַחֵם אֶת הָאִשָּׁה) Świętemu, Błogosławiony On” (*Sota* 48b)²⁹. Podobnie w odniesieniu do słów „małe dzieci” (2 Krl 2, 23), rabbi Eleazar uważał, że chodzi o ludzi małej wiary (*Sota* 46b).

Ludziom małej wiary przypisuje Talmud głośne czytanie modlitwy (*Be-rachot* 24b), zaś rabbi Huna uważał, że pokolenie Izraelitów wychodzących z Egiptu było małej wiary (*Pesachim* 118b, *Arachin* 15a).

²⁸ Szczegółowo kwestie żydowskiego kontekstu tej Ewangelii omawiam w książce M. RUCKI, *Modlitwa Pańska w kontekście mentalności żydowskich adresatów Ewangelii Mateusza*, Wrocław 2014, s. 19–40.

²⁹ Taki sam rodzaj zaufania pojawia się w przypowieści o człowieku, który wybierając się w daleką podróż, brał ze sobą niedojrzałe owoce, obawiając się, że dojrzałe nie będą zdadne do jedzenia po pewnym czasie (*Chagiga* 5a).

Najprawdopodobniej w znaczeniu „być przekonany, że ktoś mówi prawdę” pojawia się wyraz *’emûnâh* w traktacie *Szabat* 97a. Resz Lakisz omawia tutaj wątpliwości Mojżesza, że Żydzi mu nie uwierzą (לֹא יֵאֱמִינוּ לִי) (Wj 4,1), na co Bóg miał mu odpowiedzieć: „Oni są wierzącymi i potomkami wierzących, przecież to ty nie uwierzyłeś”. Rabin ten podaje przykład Abrahama, który uwierzył (czyli uznał, że Bóg mówi prawdę) i stał się w ten sposób ojcem narodu żydowskiego, dziedziczącego wiarę. Święty Paweł idzie o krok dalej, mówiąc o tym, że Abraham „stał się ojcem wszystkich tych, którzy nie mając obrzezania, wierzą, by i im poczytano to za tytuł do usprawiedliwienia, a także ojcem tych obrzezanych, którzy nie tylko na obrzezaniu się opierają, ale nadto kroczą śladami tej wiary” (Rz 4, 11-12). Rozważania Resz Lakisza są bardzo zbliżone do słów św. Pawła, choć dotyczą jedynie żydów.

4.2. Zaufanie Bogu

Jak wspomniano w poprzednim rozdziale, niektóre użycia wyrazu *’emûnâh* dotyczą raczej zaufania pokładanego w Bogu. W traktacie *Taanit* 22b rabin Jehuda wspomina o faraonie, który pokładał ufność w swoich bałwanach. Rozważając słowa proroka Micheasza (7, 5) – „Nie ufajcie (אֵל תֵּאֱמִינוּ) przyjacielowi, nie zawierajcie (אֵל תִּבְטְחוּ) powiernikowi” – rabini wykorzystują grę słów sugerującą, że przyjaciel może oznaczać tutaj złe skłonności, którym nie należy ufać. „Ufajcie” i „zawierajcie” (תֵּאֱמִינוּ וְתִבְטְחוּ) występują jako synonimy oznaczające zaufanie.

Oprócz tego w Talmudzie występują inne synonimy oznaczające zaufanie. Na przykład w traktacie *Megila* 13a jest mowa o pokoleniu Jekutiela, które ufało Bogu (שָׁקוּ יִשְׂרָאֵל לֵאלֹהִים). Wykorzystano tutaj grę słów, w której imię Jekutiel nawiązuje do wyrazu *qāwāh* „ufać”.

Pojawia się w Talmudzie również pojęcie *hāsā* (הֶסְתָּה), oznaczające zaufanie jako szukanie schronienia i ratunku. Przykładowo, w traktacie *Sanhedrin* 107a Raba rozważa znaczenie słów Psalmu 11, 1 – „Do Pana się uciekam”³⁰ – i łączy je z przebaczeniem przez Boga Dawidowi grzechów. Rozważając werset Iz 26, 4 – „Złóżcie nadzieję (בִּטְחוּ) w Panu na zawsze, bo Pan jest wiekuistą Skalą!” – rabini Jehuda i Ammi doszli do wniosku, że jest On schronieniem (מְחֹסֶה) dla Dawida i w życiu doczesnym, i w przyszłym świecie (*Menachot* 29b).

4.3. Wyznawanie lub odrzucenie wiary w Boga

Znalazłem w Talmudzie kilka fragmentów odnoszących się do wiary w sensie „wyznawać jakąś religię”. Jeśli chodzi o prozelityzm, to Talmud raczej stosuje wyraz *giyyôr* (גִּיּוֹר)³¹ pochodzący od גַּר „obcy”. Jednak rabini nie wy-

³⁰ W *Piśmie Świętym Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem*, dz. cyt. patrz przyp. 27: „Schronilem się u PANA”.

³¹ M. JASTROW, dz. cyt., s. 236.

powiadają się co do *credo*, jakie musiałby wyznaczyć nowo przyjmowany do judaizmu adept. Ich interesują raczej intencje przejścia na judaizm czy zagadnienia prawne, np. czy prozelita natychmiast może ożenić się z Żydówką, czy musi poczekać trzy miesiące (*Jewamot* 35a). Według opinii rabinów, osoba przyjmująca judaizm (מגייר) staje się nowym człowiekiem (*Jewamot* 23a).

Ciekawe rozważania związane z ważnością składanych ofiar w pewnym sensie nawiązują do wiary. Zdaniem rabiego Symeona, arcykapłan, który składa ofiarę, nie mając wiary (שאִינוּ מוֹדֵה בַעֲבוּדָה), nie ma udziału w kapłaństwie (*Menachot* 18b, *Chullin* 133a). W angielskim wydaniu Talmudu³² te słowa przetłumaczono jako „does not believe in the service”, zgodnie z jednym ze znaczeń wyrazu *yādāh* (יָדָה) „uznawać, wyznawać” (powiązanie ze wskazywaniem i wznoszeniem rąk) podawanym przez Jastrowa³³. Podobnie Koehler podaje „wyznać, złożyć wyznanie” jako możliwe znaczenia tego słowa³⁴. Jednak wobec wielokrotnego użycia *yādāh* w znaczeniu „wyznawać grzechy” w Piśmie Świętym³⁵, nie można wykluczyć tego samego znaczenia również w tej dyskusji. Przykładowo, werset 2 Krn 30, 22, w którym występuje to słowo, w Biblii Tysiąclecia jest przetłumaczone jako „składając ofiary biesiadne i wysławiając Pana, Boga swych ojców”, zaś w *Piśmie Świętym Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem* jest „wyznawali swoje grzechy”³⁶.

5. Jezus wzbudzający zaufanie

Warto zwrócić uwagę na fakt, że forma czasownika „uwierzyć” pojawia się w Nowym Testamencie 108 razy, z tego 41 wystąpień przypada na Ewangelię Jana (dla porównania, w Dz wyraz ten występuje 26 razy)³⁷. Ma to szczególne znaczenie ze względu na czas powstania tego dzieła³⁸: pod koniec I w. judaizm definitywnie zrywa z chrześcijaństwem, wprowadzając nawet do codziennej modlitwy „błogosławieństwo przeciw odstępcom”. Zabieg ten ma na celu usunięcie z synagogi każdego, kto uwierzył w Jezusa³⁹. W tym okresie w Jabne

³² *Soncino Babylonian Talmud*, ed. Rabbi Dr. I. EPSTEIN, London 1934.

³³ M. JASTROW, dz. cyt., s. 564.

³⁴ L. KOEHLER i in., dz. cyt., s. 369.

³⁵ Np. Prz 28, 13 czy Kpł 16, 21.

³⁶ Tak samo podaje tłumaczenie żydowskie rabina M. Kuka, <http://chassidus.ru/to-raonline/>.

³⁷ J. FLIS, *Konkordancja Starego i Nowego Testamentu do Biblii Tysiąclecia*, Warszawa 1996, s. 1595–1596.

³⁸ Powszechnie przyjmuje się, że względu na papirus Rylandsa, że najpóźniej Ewangelia Jana mogła być napisana ok. 100 r.

³⁹ Zob. np. Z. ŻYWICA, *Kościół Jezusa a judaizm i poganie wg ewangelisty Mateusza*, Olsztyn 2006, s. 25–27.

rabini rozpoczęli prace nad zachowaniem tradycji judaizmu, które doprowadziły m.in. do późniejszego spisania Talmudu. W pewnym sensie można więc przyjąć, że jednym z celów Ewangelii Jana jest dostarczenie argumentów, na podstawie których każdy żyd może „uwierzyć” w Jezusa, mimo że „niektórzy nie uwierzyli”.

Zadanie to nie jest proste. Jak zauważa Kotecki, „Ewangelia Marka jest przykładem tego, jak pierwotne chrześcijaństwo patrzyło na chrystologię [...] identyfikując Jezusa bezpośrednio z jedynym Bogiem Izraela, włączając Jezusa w jedyną boską tożsamość tego jedynego Boga”⁴⁰. Nie są to prawdy łatwe do przyjęcia dla żydów⁴¹, nie możemy więc się dziwić, że od początku poszukują oni podstaw dla takiej wiary. Wbrew pozorom, ma swoje uzasadnienie pytanie: „Jakiego więc dokonasz znaku, abyśmy go widzieli i Tobie uwierzyli? Cóż zdasz?” (J 6, 30), i nawet żądanie: „niechże teraz zejdziesz z krzyża, a uwierzymy w Niego” (Mt 27, 42). Żyd może uwierzyć, kiedy widzi konkretne „znaki i cuda”⁴², co również Jezus potwierdza słowami: „Jeżeli znaków i cudów nie zobaczycie, nie uwierzycie” (J 4, 48).

Jan Ewangelista ukazuje obraz tego, że Jezus swoimi wypowiedziami, a przede wszystkim czynami, wzbudzał zaufanie i wiarę „wielu” spośród żydów (J 2, 23). Sami uczniowie uwierzyli w Jezusa, zobaczywszy cud przemiany wody w wino (J 2, 11), a „gdy zmartwychwstał, przypomnieli sobie uczniowie Jego, że to powiedział, i uwierzyli Pismu i słowu, które wyrzekł Jezus” (J 2, 22). Spójność słów i czynów jest podkreślona w słowach Chrystusa: „Już teraz, zanim się to stanie, mówię wam, abyście, gdy się stanie, uwierzyli, że Ja jestem” (J 13, 19). Uczniowie mieli łączyć Jego słowa i obserwowane fakty, i na tej podstawie budować swoją wiarę – zaufanie do Niego.

Jezus ewidentnie dostarczał więcej powodów do wiary w Niego niż ktokolwiek inny: „wielu spośród tłumu uwierzyło w Niego i mówili: Czyż Mesjasz, kiedy przyjdzie, uczyni więcej znaków, niż On uczynił?” (J 7, 31). Przełomowym jednak momentem budującym wiarę/zaufanie Apostołów było zmartwychwstanie Jezusa⁴³. Z jednej strony, Jezus chętnie dostarcza dowodów

⁴⁰ D. KOTECKI, „Niedaleko jesteś od królestwa Bożego” (Mk 12,34): od wiary Izraela do wiary chrześcijan. „Teologia i człowiek”, 23(2013), nr 3, s. 47–65.

⁴¹ Szczegółowo problemy, jakie musi rozwiązać żyd zanim uwierzy w Jezusa, opisuje w książce M. RUCKI, *Uczeń Jezusa rozmawia z rabinem*, Poznań 2012.

⁴² Codzienna wieczorna modlitwa żydowska *Arawit* zawiera tekst *'émét we'émúnāh* („prawdziwe i godne wiary”) wyliczający cały szereg działań Boga określanych jako „znaki i cuda”: אֱמוּנָה וְיִסְדּוּת אֱלֹהִים וְיִסְדּוּת אֱלֹהִים. Zob. np. *Sidur...* dz. cyt., s. 116.

⁴³ Święty Paweł w wystąpieniu na areopagu mówi o zmartwychwstaniu jako uwierzytelnieniu Jezusa jako Syna Bożego i Sędziego: „Nie zważając na czasy nieświadomości, wzywa Bóg teraz wszędzie i wszystkich ludzi do nawrócenia, dlatego że wyznaczył dzień, w którym sprawiedliwie będzie sądzić świat przez Człowieka, którego na to przeznaczył, po uwierzytelnieniu Go wobec wszystkich przez wskrzeszenie Go z martwych” (Dz 17, 30-31).

na to, że zmartwychwstanie dokonało się naprawdę, a z drugiej zaznacza, że do wzbudzenia u innych wiary powinno wystarczyć samo świadectwo Apostołów. Święty Tomasz uwierzył dlatego, że mógł dotknąć ran Chrystusa, a jego wiarygodne świadectwo miało pobudzać do wiary tych, którzy nie mieli takiej możliwości: „Powiedział mu Jezus: Uwierzyłeś dlatego, ponieważ Mnie ujrzałeś? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli” (J 20, 29). „Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie” (J 17, 20). Niemniej jednak, również po zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa ewangelizacja okazywała się skuteczna i wzbudzała wiarę dzięki „cudom i znakom”, jak w przypadku np. wskrzeszenia Tabity w Jaffie (Dz 9, 42) lub oślepienia maga Elimasa (Dz 13, 12). Do nawrócenia św. Pawła konieczny był nawet akt teofanii. Jak zauważa Penna, „o Żydzie, który przyłgnął do Jezusa, nie można powiedzieć, że się nawrócił, lecz że został «ponownie wszczepiony (włączony)» (Rz 11, 24). [...] Saul z Tarsu, jeśli można tak rzec, «zderzył się» z Osobą, która stała się całym sensem jego życia”⁴⁴. Jego wiara/zaufanie była odpowiedzią na wyjście Jezusa do niego. „Wiara jest więc decyzją na to, żeby być z Panem, aby z Nim żyć”⁴⁵ – uczy Benedykt XVI. „Wiara w samej głębi jest akceptacją”⁴⁶.

W tym kontekście nie powinno nas dziwić to, że „choćby jednak uczynił On przed nimi tak wielkie znaki, nie uwierzyli w Niego” (J 12, 37). Akceptacja jest aktem woli, i nie musi zawsze być następstwem zapoznania się z materiałem dowodowym. Chrystus jest tego w pełni świadomy: „Jeśli Mojżesza i Proroków nie słuchają, to choćby kto z umarłych powstał, nie uwierzą” (Łk 16, 31). Mień podkreślał, że z definicji dowody mają charakter przymusu, natomiast dowody prowadzące do wiary (wzbudzające zaufanie) nie są przymusem, „gdyż chodzi nie o «dowód» w wąskim znaczeniu, tylko o świadectwo, co nie jest dokładnie to samo”⁴⁷.

6. Podsumowanie

Niewątpliwie, judaizm w czasach Jezusa traktował wiarę nie tylko jako zaufanie Bogu o podporządkowanie Mu całego swojego życia, ale też widział potrzebę zawierzenia komuś, kto Boga reprezentuje. Nowy Testament ukazuje Jezusa jako Boga, w którym żyd może i powinien złożyć ufność, a czyny i słowa Jezusa mają na celu wzbudzenie tej ufności. Jezus chętnie dostarcza dowodów na to, kim jest, i zachęca: „Podnieś rękę i włóż do mego boku, i nie bądź nie-

⁴⁴ R. PENNA, *Wiara i nawrócenie w życiu i myśli św. Pawła*, „Teologia i człowiek”, 23(2013), nr 3, s.107–124.

⁴⁵ *Porta fidei*, 10.

⁴⁶ J. RATZINGER, *Opera Omnia*, t. XII: *Głosiciele Słowa i słudzy Waszej radości*, Lublin 2012, s. 606.

⁴⁷ А.МЕНЬ, *Истоки религии*, Москва 2001, s. 73–74.

dowiarkiem, lecz wierzącym” (J 20, 27). Na podstawie wypowiedzi i czynów Jezusa wielu żydów uwierzyło – uznało Jezusa za Mesjasza i Syna Bożego, i zaufało Mu. Zgodnie z prawem żydowskim (np. Pwt 19, 15), pozostałym, którzy nie widzieli samego Jezusa i nie mieli możliwości ujrzeć znaków i cudów, powinno wystarczyć świadectwo tych, którzy uznali te dowody za wystarczające. Ewidentnie przesłanie Ewangelii Jana jest skierowane również (jeśli nie przede wszystkim) do żydów, którzy nie uwierzyli, nawet widząc oczywiste znaki i potwierdzenia boskości Jezusa (J 12, 37).

Jednak zebrany i przedstawiony przez Jana Ewangelistę materiał dowodowy ma ogromne znaczenie również dziś, w dobie agresywnego racjonalizmu, kiedy „nam, wierzącym chrześcijanom, zakazuje się – wprost, choć częściej pośrednio – przesłanie wiary traktować w kategoriach prawdy obiektywnej”⁴⁸. W XXI stuleciu „hegemonia nauki w kulturze Zachodu, i jej przywłaszczenie prawa do wyznaczania zakresu dla wiary racjonalnej umieściło religię w pozycji defensywnej, zwłaszcza w tych aspektach, gdzie jest mowa o Bogu działającym na świecie”⁴⁹. W rzeczywistości jednak nawet naukowe „hipotezy zawierające cud nie mogą być odrzucane kategorycznie, mimo że nie można ich sprawdzić eksperymentalnie”⁵⁰. Innymi słowy, odrzucanie nauczania o zmartwychwstaniu Jezusa tylko dlatego, że nie można dziś przeprowadzić eksperymentu potwierdzającego możliwość zmartwychwstania, nie jest wnioskowaniem naukowym.

Można łatwo zauważyć, że współcześni Jezusowi żydzi niejednokrotnie przekonywali się i składali zaufanie w Nim na podstawie tego, co widzieli i słyszeli (nie wyłączając „cudów i znaków”). Ich świadectwo nadal jest wiarygodne, pomimo niezliczonych prób zdyskredytowania treści Nowego Testamentu i nauczania Kościoła. Zdaniem samego Jezusa, świadectwo to jest wystarczające, by zarówno niełatwowierni żydzi, jak i krytycznie nastawieni „racjoniści” znaleźli podstawy do uwierzenia w Niego i złożenia w Nim ufności. Nadal aktualne jest stwierdzenie św. Pawła: „Żydzi żądają znaków, a Grecy szukają mądrości” (1 Kor 1, 22). I nadal odpowiedzią na ich żądania i poszukiwania jest to, że „my głosimy Chrystusa ukrzyżowanego”, który wzbudza w nas zaufanie i wiarę...

Słowa kluczowe: wiara, zaufanie, Talmud, Qumran, Jezus.

⁴⁸ J. SALIJ OP, *Wiara jako początek życia wiecznego*, „Teologia i człowiek”, 23(2013), nr 3, s. 67–75.

⁴⁹ Ph.H. WIEBE, *The Promise (and Threat) of the Shroud of Turin*. Proceedings of the International Workshop on the Scientific Approach to the Acheiropoietos Images, ENEA Frascati, Italy, 4–6 May 2010 <http://www.acheiropoietos.info/proceedings/WiebeWeb.pdf> (25.08.2014).

⁵⁰ R. ROGERS, *Comments on the book “The resurrection of the Shroud” by Mark Antonacci* (2001), <http://www.shroud.com/pdfs/rogers.pdf4.G.Fanti>.

“Don’t Be Unbeliever”: Jewish Concept of the Reasonable Faith

Summary

In the paper, the question of faith in Jesus is analyzed from the Jewish perspective. The concept of faith and trust is present in the Old Testament books, in the Qumran documents from the times of Jesus, and in Talmud that contain the essence of Jewish belief from the period after the Jerusalem Temple destruction. The evidence proves that Jews were not expected to believe in anything without a reason, their faith in God was grounded on the previous experience of God’s trustfulness. Similarly, Jesus provided them fair reasons to believe that He was truly the Son of God, so Jews were able to put their trust in Him.

Keywords: faith, trust, Talmud, Qumran, Jesus.